

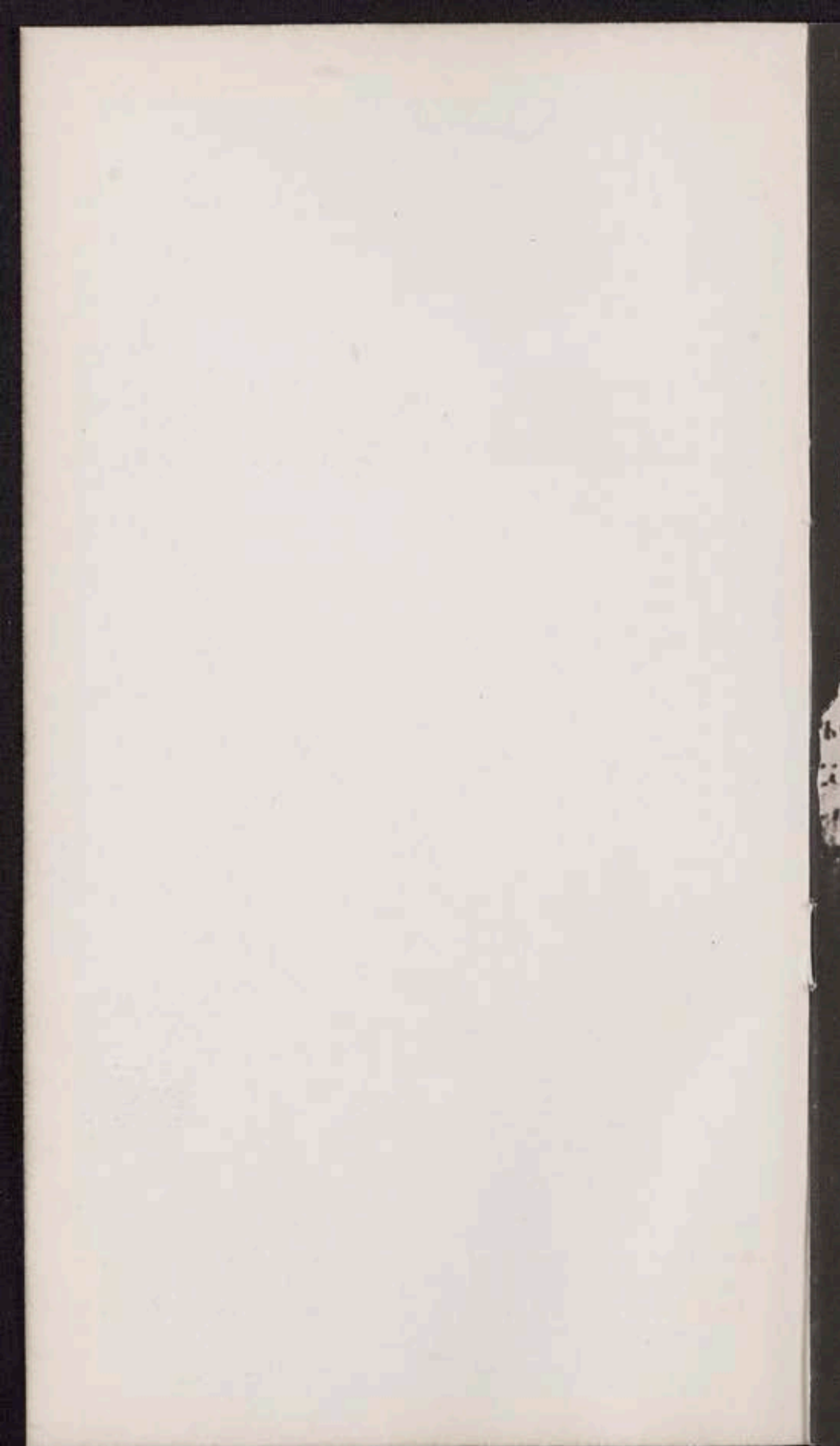
p r o g r a m

LEGENDA GRUZIŃSKA

Cyfrowe Muzeum Teatru Wielkiego w Łodzi



TEATR WIELKI W ŁODZI



[illegible][illegible]

ნათესაობა

და

პოეზია

ZACHARIA PALIASZWILI

LEGENDA GRUZIŃSKA

(Abesalom i Eteri)

Opera w trzech aktach

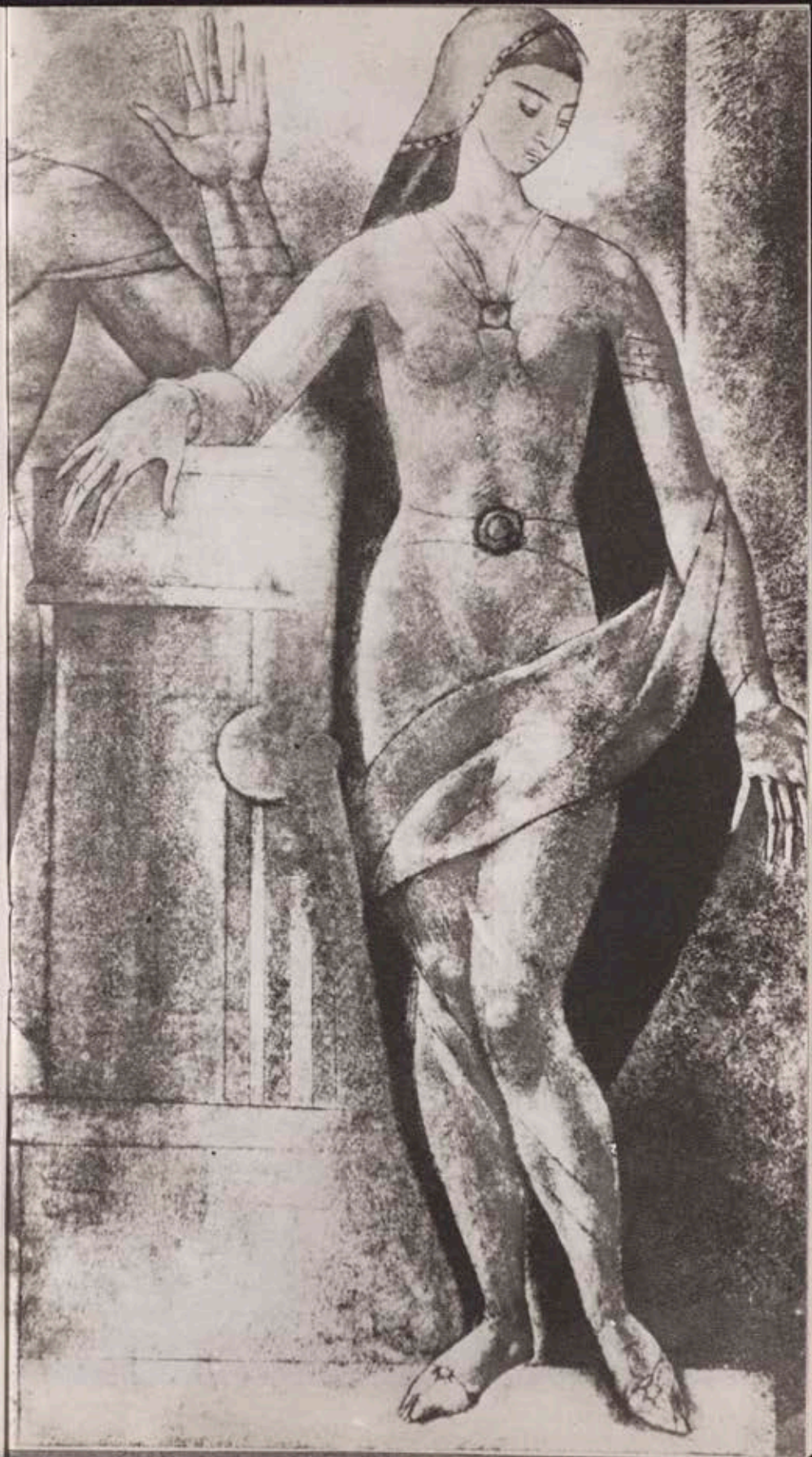
Libretto: Pietrie Mirianaszwili

Przełożył z oryginału: Igor Sikirycki

*Tylko nie myśl, mój kochany,
Że z kimś innym los swój zwiążę.
Gdyby siłą chciał mnie zmusić,
Pierś sztyletem przebić zdążę
Albo z okna skoczę w przepaść –
Otchłań skryje mnie bezmierna –
Ale wierną ci zostanę
Ja, com zawsze była wierna.*

Szota Rustaweli „Witeź w tygrysiej skórze” (fragm.)

przekł. Igor Sikirycki



ZACHARIA PALIASZWILI



Ciekawie toczyło się życie Zacharii Paliaszwilego, człowieka o zdumiewających zdolnościach, bezgranicznie oddanego sztuce. Urodził się w drugim co do znaczenia gruziń-

skim mieście Kutaisi 16 sierpnia 1871 roku. Jego rodzice, ojciec Pietrie Paliaszwili i matka – Maria Miesarkiszwili mieli osiemnaścioro dzieci. Rodzina Paliaszwilich przejawiała duże zainteresowanie muzyką, a utalentowane dzieci odegrały w przyszłości niemalą rolę w życiu muzycznym kraju. Dzieci od najmłodszych lat musiały pracować, co nie pozostało bez wpływu na kształtowanie się ich osobowości.

Zacharia Paliaszwili razem z bratem Iwanem, przyszłym wybitnym dyrygentem, już jako mali chłopcy uczyli się grać na organach, a ośmioletni Zacharia zadziwiał słuchaczy swym czystym i dźwięcznym głosem, śpiewając również w chórze kościelnym. Znany w tym czasie w Kutaisi muzyk i pedagog Feliks Mizandari bezpłatnie uczył Zacharię gry na fortepianie, jednak pierwszym nauczycielem i wychowawcą kompozytora był jego starszy brat Iwan, późniejszy pierwszy interpretator jego oper.

W 1887 roku rodzina Paliaszwilich przeprowadziła się do Tbilisi (ówczesnego Tyflisu). W tym czasie szeroką, koncertową działalność rozpoczął „Gruziński chór”. Jego założycielem był znany literat i wielki miłośnik muzyki gruzińskiej Łado Agniaszwili, a dyrygentem czeski muzyk I. Ratil. Kon-



Zacharia Paliaszwili (1871-1933)



certowa działalność tego pierwszego ludowego chóru zapoczątkowała narodowy ruch muzyczny w Gruzji. Związane z nim były nazwiska gruzińskich działaczy muzycznych tego okresu jak: Melitona Bałancziwadze, Nika Sulchaniszwili, Dymitra Arakiszwili oraz pisarza i przywódcy ruchu narodowo-wyzwoleńczego Ilji Czawczawadze i braci Paliaszwilich: Iwana i Zacharii.

Epoka ta, pełna wewnętrznych sprzeczności, nasycona złożonymi problemami w politycznym, społeczno-ekonomicznym i kulturalnym życiu Gruzji, określiła kierunek działania Zacharii Paliaszwilego – kompozytora, dyrygenta i folklorysty.

Podobnie jak wielu ówczesnych muzyków i Paliaszwili pasjonował się badaniem i zbieraniem gruzińskich pieśni ludowych. W tym celu odwiedził wiele zakątków Gruzji i zapisał na fonografie ponad 300 gruzińskich pieśni (niektóre z nich weszły w przyszłości do jego oper).

W 1825 roku Zacharia mógł zrealizować jedno ze swych marzeń – został uczniem szkoły muzycznej w Tbilisi w klasie waltorni a później rozpoczął naukę na wydziale teoretycznym. Po ukończeniu tbiliskiej szkoły muzycznej w maju 1899 roku Paliaszwili zajął się pracą pedagogiczną oraz działalnością społeczną. Z nauki jednak nie zrezygnował i w 1900 roku został studentem moskiewskiego konserwatorium w klasie prof. Sergieja Taniejewa, wybitnego rosyjskiego pedagoga i kompozytora. Tam opanował sztukę komponowania, sztukę polifonii, zapoznał się z rosyjską i zachodnioeuropejską kulturą muzyczną.

Po trzech latach wypełnionych zajęciami

Paliaszwili porzucił naukę w konserwatorium i wyjechał do ojczyzny Gruzji. Od tego czasu w ciągu przeszło trzydziestu lat Zacharia Paliaszwili całą swoją wiedzę i doświadczenie poświęcił odrodzeniu muzycznej kultury gruzińskiej. W tbiliskim gimnazjum prowadził uczniowski chór i orkiestrę symfoniczną, a gdy w 1923 roku przekształcono szkołę muzyczną w konserwatorium, został jego rektorem, wychowując kilka pokoleń gruzińskich muzyków profesjonalistów. Paliaszwili aktywnie uczestniczył w założeniu Gruzjińskiego Towarzystwa Filharmonicznego (1905 r.) i pierwszy dyrygował wystawionymi w języku gruzińskim operami europejskimi. Podczas pobytu w Moskwie opublikował zbiór gruzińskich pieśni ludowych, pisał artykuły o gruzińskiej muzyce. Kompozytorską działalność rozpoczął Paliaszwili jeszcze wówczas, kiedy był uczniem szkoły muzycznej. Powstały wtedy preludia, sonaty, fugi. Kompozytor wytrwale i konsekwentnie doskonalił swoją sztukę. W 1910 roku ukazało się drukiem „Ośiem ludowych pieśni” w opracowaniu Zacharia Paliaszwilego oraz „Zbiór gruzińskich pieśni nabożnych z liturgii św. Jana Złotoustego”. Paliaszwili jest także autorem kantaty „10 lat Października” (1927), suity gruzińskiej na tematy ludowe (1928) i patriotycznej pieśni na chór i orkiestrę do muzyki A. Karakiszwili „Ojczyzna”.

W 1910 roku zaczął komponować swoją pierwszą operę „Abesalom i Eteri”. Dzieło powstawało powoli. Jego ukończenie opóźniła początkowo wielokierunkowa działalność społeczna kompozytora, a później





wielkie nieszczęście – śmierć jedynego syna Irkalii (1915 r.)

21 lutego 1919 roku na scenie teatru operowego w Tbilisi odbyła się prapremiera „Abesaloma i Eteri”. Przedstawienie stało się wielkim sukcesem muzyki gruzińskiej a jej kompozytora uznano za twórcę narodowej szkoły muzycznej. Dwa lata później, również na tej samej scenie wystawiono liryczno-dramatyczną operę „Daisi”, a w 1928 bohatersko-patriotyczną „Łatawra”. Radosnym wydarzeniem w życiu kompozytora było wystawienie opery „Abesalom i Eteri” w Charkowie w 1931 roku. Opera śpiewana w języku ukraińskim cieszyła się ogromnym powodzeniem. W styczniu 1937 roku, w dniach dekady kultury gruzińskiej wystawiono „Abesalom i Eteri” oraz „Daisi” na scenie Teatru Wielkiego w Moskwie. Opera odniosła wielki triumf, szczególnie „Abesalom”, która nie schodziła z afisza przez dwa lata.

Włączenie „Abesaloma i Eteri” do repertuaru tego teatru było przyznaniem ideowo-artystycznych wartości dziełu Paliaszwilego. Pozwolilo poznać oryginalność jego stylu i podziwiać piękno jego utworów. Zacharia Paliaszwili zmarł 6 października 1933 roku. Został pochowany w sadzie tbiliskiego Teatru Opery i Baletu, od 1937 roku noszącego jego imię.

opr. na podst. artykułów Pawła Chuczuy





Zważ, że tylko cześć i honor
Na bezdroża mnie zawiodły,
Że opuścić druha w biedzie
Może tylko człowiek podły.
Jeszcze to, co uczy Platon,
Teraz ci przypomnieć muszę:
Kłamstwo równie niszczy ciało,
Jak zatrzuwa ludzką duszę.

Kłamstwo – źródłem strasznych
nieszczęść.

W nim wszelkiego zła przyczyna.
Wódz najgorszy chyba taki
Co przysięgi zapomina.
Jak testament, winni ludzie
Spełniać wszelkie mędrców słowa.
Wiedzę bowiem dał im na to,
Aby dusze ich ratować.

Kto przed bitwą drży ze strachu,
Nie spogląda okiem hardym,
Lecz ukrywa się tchórzliwie,
Ten najwyższej wart pogardy.
Wobec śmierci wszyscy równi.
Nikt nie zdoła przed nią skryć się,
Lepszy zgon na polu chwały
Aniżeli podle życie.

Szota Rustaweli „Witeź w tygrysiej skórze” (fragm.)

przeł. Igor Sikirycki





W tym miejscu pragnę wyrazić serdeczne podziękowanie znakomitemu gruzińskiemu dyrygentowi Panu Dżansugowi Kachidze za ogromną pomoc jaką mi okazał na przestrzeni wielu miesięcy w trosce o to, by polski przekład nie odbiegał zbyt daleko od gruzińskiego oryginału.





FRAGMENT LIBRETTA

Abesalom:

Murmanie, przynieś wody życia,
Co z dziewięciu źródeł bije!

Murman:

Teraz serce mi szepnęło:
„Ślepy los cię w przepaść wtrąca”.
O ty nocy, co nadchodzisz,
Obyś mogła trwać bez końca!
Daj mi objąć mą Eteri,
Pierś podziwiać kryształową,
Rozkosz czerpać z ust jej wonnych
I upajać się na nowo.
Jutro już do Indii ruszam,
Ledwie drogę świt odkryje,
Aby przynieść wody życia,
Co z dziewięciu źródeł bije.
Na krawędziach granitowych
Wielu wrogów spotkać mogę,
Idąc zboczem gór Kodzori,
Które orłom grodzą drogę.
Jeśli z gór ktoś strąci kamień,
Który lwa potrafi zwalić,
To i ja niechybnie zginę,
Wtedy nic mnie nie ocali.

ETERIANI

fragment



Znów Murmana kneź przyzywa,
Ten się stawi w samej rzeczy.
„Przynieś mi tu wody życia,
Może ona mnie uleczy.”
Drgnęło serce Murmanowe,
Chociaż lęku w nim nie nosił,
Skinął głową i na drogę
O dni dziewięć zaraz prosił.
I szedł żegnać się z Eteri:
„Niech się wstrzyma noc strwożona!
Zanim zginę, kryształową
Pierś mi pozwól wziąć w ramiona!
Jadę do dalekich Indii,
Jadę w orli bój, gdzie skały,
Gdzie z posępnych turni w chmurach
Lecą z hukiem czarne zwały.
Biada mi! Oby kamienie
Mej lwiej głowy nie strzaskaly!”

Przekł. St. R. Dobrowolski



Temat wielkiej, płomiennej miłości kończącej się zazwyczaj tragicznie był często wykorzystywany w światowej twórczości ludowej. Wo-

kół tego tematu powstały utwory odznaczające się poetycką pięknnością i wdziękiem. Takim przykładem jest piękna legenda „Eteriani”, w której naród gruziński wysławiał wielką ideę miłości.

Twórca libretta opery „Abesalom i Eteri” – Pietrie Mirianaszwili wybrał z legendy najbardziej znamienne motywy, jak miłość, wierność, oddanie i poświęcenie. Na nich też skupił uwagę Zacharia Paliaszwili tworząc operę narodową. Kompozytor przedstawił miłość jako potężną, niezwyciężoną siłę, zdolną pokonać zarówno zawiść, nierówność społeczną czy nawet śmierć. Bohaterowie opery nie są postaciami mitycz-

nymi. Są istotami ziemskimi zdolnymi czuć i jak oni cierpieć. W operze, podobnie jak w legendzie giną bohaterowie, lecz zwycięża ich wielkie uczucie.

„Abesalom i Eteri” zawiera charakterystyczne cechy stylu gruzińskiej legendy ludowej: prostą nieskomplikowaną dramaturgię i czytelnie naszkicowane sylwetki bohaterów. Mistrzostwo kompozytora wyraża się również w ekspresyjnym oddaniu przeżyć bohaterów, w scenach obrzędowych i obyczajowych, w przejrzystości i wyrazistości muzycznych obrazów.

Aby zachować klimat utworu postanowiliśmy (Dżansug Kachidze, Henri Poulain i Guram Meliwa) poszczególne elementy dekoracji i kostiumów zaczerpnąć z fresków, miniatur i dawnych gruzińskich manuskryptów. Pragnęliśmy tym samym, by polski widz, choć w części mógł poznać starą kulturę gruzińską.



OSOBY

ABIO, król Kartli

NATEŁA, królowna

ABESAŁOM, królewicz

MARICH, siostra Abesałoma

ETERI, dziewczyna wiejska

MURMAN, doradca królewski

NAANA, matka Murmana

TANDARUCH, dowódca

PODCZASZY

DWORZANIN



Lud, myśliwi, możnowładcy, dworzanie,

świta królewska, siostry Murmana.

Rzecz dzieje się w dawnej Gruzji.



TREŚĆ LIBRETTA

AKT I

Wiejska, uboga dziewczyna skarży się na smutny, sierocy los i swą złą macochę. Z dala słychać pieśń myśliwych. Po chwili nadchodzi królewicz Abesałom z doradcą królewskim Murmanem. Obaj młodzieńcy spostrzegają Eteri i zatrzymują się zachwyceni jej wielką urodą. Abesałom wyznaje jej miłość i przysięga wierność. Eteri uwierzyła zakłębciom królewicza. Ona pokochała go również. Zazdrosny Murman nie rezygnuje z pozyskania uczucia Eteri, choć wie, że dziewczyna pokochana przez królewicza dla niego jest nieosiągalna.

W zamku króla Abio odbywa się ślub Abesałoma i Eteri. Weselni goście witają młodą parę i wznoszą toasty za jej zdrowie. Król błogosławi nowożeńców, którzy przysięgają sobie miłość i wierność. Nadchodzi Murman z podarunkiem ślubnym dla Eteri. Jest to mała szkatułka ozdobiona drogocennymi kamieniami. Podarunek posiada tajemniczą moc. Sprowadzi on na Eteri nieznana chorobę, na którą lekarstwo zna tylko Murman. W ten sposób postanawia podstępem, zdobyć miłość pięknej Eteri. Nie podejrzewając złych zamiarów Murmana, dziewczyna przyjmuje kosztowny przedmiot.

Lecz oto Tandaruch oznajmia, że pora rozpocząć tańce. Na zamku rozpoczyna się weselna uczta.

AKT II

Szczęście niedługo gościło na królewskim zamku. Piękna Eteri gnębiona tajemniczą chorobą zaczęła tracić zdrowie i urodę.

Siostry Abesaloma proszą go, by Eteri wrócił wolność. Być może promienie słońca i odzyskana swoboda przywrócą jej dawną piękność i zdrowie. Murman przekonany, że nadszedł czas działania, ostrzega Abesaloma, by nic nie czynił wbrew przeznaczeniu – gdy tylko Eteri odzyska wolność – wyzdrowieje. Po długich wahaniach, zrozpaczony Abesalom oddaje Eteri Murmanowi, błagając go o opiekę nad młodą królową.



AKT III

W kryształowym zamku, pod opieką matki i siostr Murmana Eteri powróciła do zdrowia. Jednak jej smutku nie rozprasza ani uniżoność Murmana ani przychylność jego siostr. Nie może znieść rozłąki z Abesalodem. Chory Królewicz przybywa do zamku Murmana. Abesalom wysyła Murmana w daleką podróż po „wodę życia” i spotyka się z Eteri. Choroba Abesaloma okazuje się śmiertelna. Abesalom umiera. Zrozpaczona Eteri przebija się kindzalem.



Kierownictwo muzyczne
DŽANSUG KACHIDZE
(Gruzja – ZSRR)



Inscenizacja i reżyseria
GURAM MELIWA
(Gruzja – ZSRR)

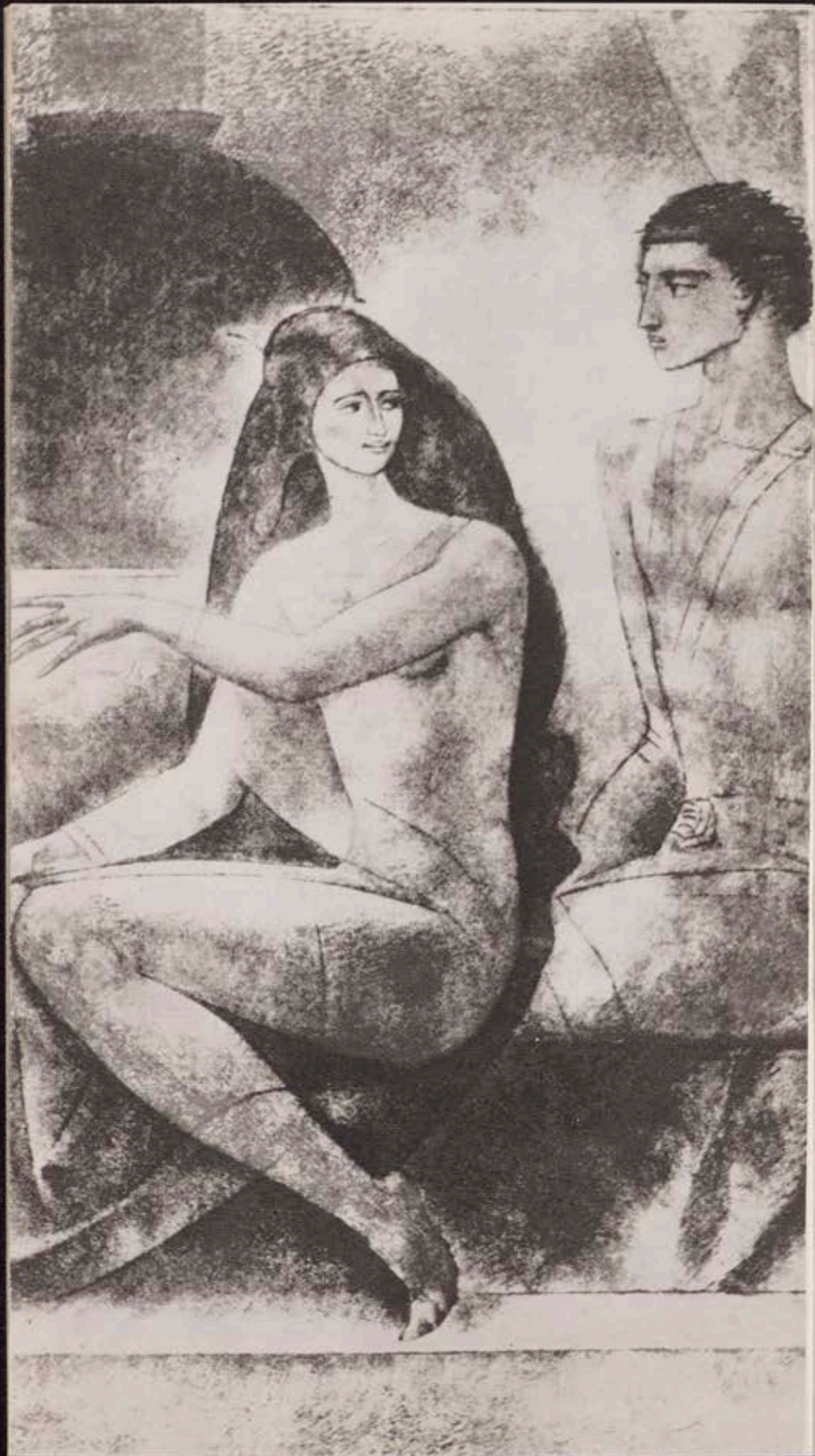
A T O R Z Y:



Scenografia
HENRI
POULAIN



Kierownictwo
chóru
WŁODZIMIERZ POSPIECH



*Jeśliś mądry, to zapragniesz
Być jak wprzód dzielnym mężem
I miłości swej ogromnej
Bronić słowem i orężem.
Lecz gdy słabość cię do świata
Skazi jadem nienawiści,
Nie potrafisz znaleźć milej
Ani pragnień swoich ziścić.*

*Szota Rustaweli „Witeź w tygrysiej skórze”
(fragm.), przekł. Igor Sikirycki*

TEATR WIELKI W ŁODZI

sezon 1971-1972

polska prapremiera 10 czerwca 1972

Dyrektor	STANISŁAW PIOTROWSKI
Kierownik Artystyczny	ZYGMUNT LATOSZEWSKI
Z-ca Dyrektora	ZBIGNIEW PIEKUT
Kierownik Literacki	STANISŁAW DYZBARDIS

Opracowanie programu	HALINA GAWLIK
Redakcja techniczna	ROMAN MATYSIAK
Wydawca	TEATR WIELKI W ŁODZI

W programie wykorzystano grafikę Lewana Cuckirydze

Nakład 1 - 10.000 egz.
Cena programu zł 6.- + wkładka obsadowa zł 1.-



